

"READY TO FORGIVE"

From *The Christian Science Monitor*
December 4, 1964

The test of true forgiveness lies in the promptness with which one forgives and the fullness of his pardon. Reluctant or grudging pardon lacks love and is therefore barren of the Christliness which regenerates and heals.

Christ Jesus placed great emphasis on the necessity of one's refusing to hold resentment over the wrongs done one, however unjust they might appear to be. On one occasion his disciple Peter questioned him about the possibility of there being a limit to the number of times forgiveness should be exercised toward those who sinned against him, asking (Matthew 18:21), "Lord, how oft shall I forgive him? till seven times?"

But Jesus promptly responded, "I say not unto thee, Until seven

© 1964 The Christian Science Publishing Society

„GOTOWY DO PRZEBACZENIA"

Z *The Christian Science Monitor*
4-ego grudnia 1964

Próba prawdziwego przebaczenia jest gotowość z jaką się przebacza i pełnia przebaczenia. W wahającym się i niechętnym przebaczeniu ni ma miłości, jest ono wobec tego pozbawione ducha Chrystusowego, który regeneruje i uzdrawia.

Chrystus Jezus kładł wielki nacisk na to, jak koniecznym jest odrzucać urazy z powodu doznanych krzywd, choćby najbardziej niesprawiedliwych. Pewnego razu jego uczeń Piotr zapytał, czy można ograniczyć ilość razy, jaką należy przebaczyć tym, którzy przewinili przeciwko niemu, mówiąc (Mateusz 18:21), „Panie, ile razy mam odpuścić bratu memu, jeżeli przeciwko mnie zgrzeszy? Czy aż do siedmiu razy?”

Ale Jezus natychmiast odpowiedział, „Nie powiadam ci: Do siedmiu

©1964 The Christian Science Publishing Society

times: but, Until seventy times seven."

Christliness puts no restrictions upon the exercise of forgiveness when it is honestly sought. For one to remember and enumerate past offenses and individual pardons is proof of his reluctance to give up resentment and to sacrifice personal sense, with its grievances, on the altar of universal, divine Love.

Mary Baker Eddy was unhesitating in the extension of immediate forgiveness toward those who sought it honestly. She refused to dwell upon the wrongs done her, but kept her thoughts of others at the Christly level of perfection, recognizing God as the only creator, and man as His glorified reflection, or idea, incapable of sin, sickness, or death.

In her Message to The Mother Church for 1902, Mrs. Eddy writes (p. 19): "The Christian Scientist cherishes no resentment; he knows that that would harm him more than all the malice of his foes.

razy, lecz do siedemdziesięciu siedmiu razy".

Duch Chrystusowy nie nakłada ograniczeń na udzielanie przebaczenia wtedy, gdy się szczerze o nie ubiegamy. Pamiętanie i wyliczanie dawnych krzywd i osobistego przebaczenia dowodzi, że człowiek niechętnie porzuca urazę i niechętnie poświęca osobiste uczucie wraz z jego żałami na ołtarzu uniwersalnej boskiej Miłości.

Mary Baker Eddy, nie wahała się udzielać natychmiastowego przebaczenia tym, którzy uczciwie o nie zabiegali. Nie dopuszczała do tego, aby myśl jej spoczywała na doznanych krzywdach, utrzymując myśl o innych na poziomie doskonałości Chrystusa, uznając Boga jako jednego stwórcę, a człowieka jako Jego chwałą, opromienione odzwierciedlenie, czyli ideę, niezdolną do grzechu, choroby, czy też śmierci.

W swoim Orędziu do Kościoła Matki na rok 1902 (str. 19), Mrs. Eddy pisze, „Chrześcijański Naukowiec nie żywi urazy; wie on, że więcej mu to zaszkodzi, niż wszystkie złośliwości jego wrogów. Bracia, tak jak

Brethren, even as Jesus forgave, forgive thou. I say it with joy,—no person can commit an offense against me that I cannot forgive. Meekness is the armor of a Christian, his shield and his buckler. He entertains angels who listens to the lisplings of repentance seen in a tear—happier than the conqueror of a world.”

To detect an unspoken desire for forgiveness sometimes requires the deep discernment of Christian meekness. Not always does sorrow for wrongdoing show itself in fulsome apologies and protestations of reformation. Those “lisplings of repentance seen in a tear” may speak more forcefully and tellingly to the ears of listening love than mere verbal eloquence.

The measure of one’s approximation of the Christ-spirit might well be indicated in one’s answer to this question: “Could any person commit an offense against me that I could not forgive?” There is no unforgivable wrong to the individual whose consciousness is irradiated

Jezus przebaczał, tak i wy przebaczajcie. Z radością powiadam wam — nikt nie może mnie tak obrazić, abym mu nie mogła przebaczyć. Pokora jest zbroją chrześcijanina, jego tarczą i puklerzem. Aniołów gości ten, kto słucha szeptania skruchy, ukazującej widzianej we łzach — szczęśliwszy jest on od zdobywcy świata“.

Aby wykryć niewypowiedziane pragnienie przebaczenia, potrzebna jest czasem głęboka przenikliwość chrześcijańskiej pokory. Żal z powodu złego czynu nie zawsze jest widoczny w ckliwym usprawiedliwianiu się i zapewnieniach o poprawie. Owe „szeptania skruchy, ukazującej widzianej we łzach“ przemawiają potężniej i wymowniej do ucha czującej miłości, niż sama tylko wymowa.

Miarę zbliżenia się do ducha Chrystusowego wskazuje odpowiedź na pytanie, „Czy ktokolwiek mógłby obrazić mnie tak, abym nie mógł przebaczyć?“ Nie ma takiej krzywdy której by nie mógł przebaczyć człowiek, którego świadomość rozpromieniona jest Miłością, która jest Bogiem.

with the glory of the Love that is God. Whether his forgiveness is sought or unsought, he remains at the Christly standpoint of willingness to exercise the forbearing, remissive love so fully exemplified by Jesus.

Readiness to forgive, however, does not mean that one would knowingly place himself in a position where malice or hatred could operate unhindered in his further experience. But the refusal to bear resentment or to exercise retaliatory measures, together with Christly wisdom, will enable one to place himself beyond the reach of the threats of mortal mind and will free him to express and experience the dominion of love over every hostile circumstance.

A verse from Psalms contains the divine standard of forgiveness, which humanity would do well to emulate. It reads (86:5), "Thou, Lord, art good, and ready to forgive; and plenteous in mercy unto all them that call upon thee."

Bez względu na to, czy proszony jest o przebaczenie czy też nie, człowiek taki stoi zawsze na stanowisku Chrystusowym, gotów wyrażać wyrozumiałą i przebaczącą miłość, jaką w całej pełni wyrażał Jezus.

Gotowość przebaczenia nie oznacza jednak, aby człowiek miał świadomie zająć stanowisko, w którym złośliwość i nienawiść mogłyby działać bez przeszkody w jego dalszych przeżyciach. Ale człowiek, który odrzuci niechęć i myśl o odwecie, będzie mógł stanąć poza zasięgiem pogroźek śmiertelnego umysłu i swobodnie wyrażać duchowe panowanie miłości nad każdą wrogą okolicznością.

Następujący wiersz z Psalmów wyraża boski poziom przebaczenia, który ludzkość mogłaby z korzyścią naśladować. Brzmi on (86:5), „boś ty, Panie! dobry i litościwy, i wielce miłosierny wszystkim którzy cię wzywają“.